

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 36 — Rok 133 (4)

Sobota, 12 lutego 1944 r.

DZIŚ: Eulalii
JUTRO: Katarzyny

51 bombowców amerykańskich zestrzelono

Zniszczenie bolszewickiej grupy bojowej

Naczelną Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 11 lutego:

W rejonie na zachód od Nikopola i południe od Krzywego Rogu, zachód od Czerkas, wschód od Zaskowa, południe od Berezyny, pod Witebskiem i w rejonie pomiędzy ługą a jeziorem Pejpus wojska walczące na froncie wschodnim odparły ponownie w twardej walce liczne silne ataki bolszewickie, które trwały jeszcze na kilku odcinkach. Lokalne włamanie oczyszczono w przeciwwypadzie. Podczas skutecznego kontrataku rozbito nieprzyjacielskie grupy bojowe na różnych miejscach i odrzucono nieprzyjaciela z powrotem.

Na południe od Pohrebyszcz zniszczono pewną bolszewicką grupę bojową, okrążoną poza frontem. Nieprzyjaciel stracił 1200 jeńców, 700 zabitych oraz liczną broń i inny sprzęt wojenny.

W rejonie na południe od błot Prypeci oddziały pancernej dywizji w niespodziewanym wypadzie rozbiły silną formację kawalerii bolszewickiej.

Na środkowym odcinku frontu szczególnie odznaczyły się dolno-saska 131 dywizja piechoty pod rozkazami generała piechoty Jordana i wschodnio-pruska 206 dywizja piechoty pod dowództwem generała-porucznika Hitlera.

Wymijająca odpowiedź Edena

SZTOKHOLM, 11. 2. — Eden odrzucił w Izbie Niższej propozycję, aby król włoski zawiadomić, że jego abdykacja na korzyść wnuka jego aż do rozstrzygnięcia przez naród włoski o ostatecznej republikańskiej lub monarchistycznej formie rządu byłaby pożądana. Eden oświadczył, że nie jest skłonny rozpatrywać bliżej to zagadnienie, jak długo jeszcze toczy się bitwa o Rzym.

Portugalia o wojnie nerwów przeciw Hiszpanii

Dalszy nacisk Anglii

LIZBONA, 11. 2. — Fakt z jaką gwałtownością i wytrwałością prowadzona jest przeciw Hiszpanii wojna nerwów, — tak stwierdza dziennik „Voz”, — jest chyba rzadkością. Kiedy Hiszpanii udało się przy pomocy Franca pozbyć się pewnych niepożądanych elementów, starają się one teraz zemścić i prowadzą uporczywą walkę przeciw nowemu hiszpańskiemu państwu.

Już od dłuższego czasu podejmuje przez londyńskie radio ataki Madriaga, a obecnie osiedlił się w północnej Afryce Alvarez Desuwayo, ta komiczna figura czerwonego rządu, którą francuscy urzędnicy cłowi przyłapał przy przekroczeniu granicy z kufkami pełnymi złota i kosztowności, które przy najlepszej woli nie można było uznać jako skarby rodzinne. Ta niepewność nastrojów i doświadczenia, które przed niedawnym jeszcze czasem zebrano w Portugalii na tym samym terenie, zmusza do

Na przyczółku desantowym Nettuno kontynuowano akcję oczyszczającą obszar Aprilii i zdobyto dworzec Aprilia. Nieprzyjacielskie ataki na nową linię załamały się w skoncentrowanym ogniu wszystkich rodzaj broni. Od początku lądowania Amerykanie i Anglicy stracili w rejonie Nettuno przeszło 4000 jeńców i 89 czołgów.

Miejsca lądowania przeciwnika znajdują się pod bezustannym ogniem ciężkich niemieckich dział dalekonośnych.

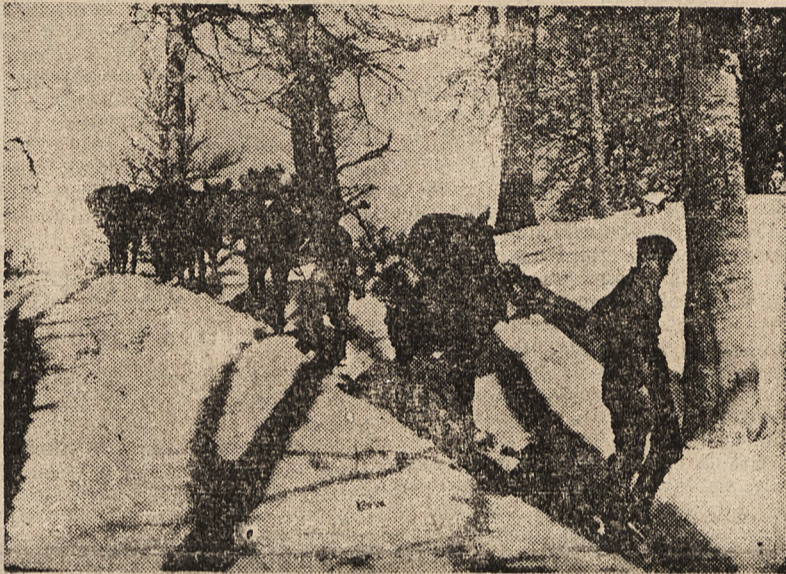
Na południowym froncie, na północny zachód od Cassino przez cały dzień panowała ożywiona działalność bojowa. Nieprzyjaciel, który po raz trzeci wdarł się do północnej części Cassino został wyparty znowu w zaciętych walkach wręcz z ruin miasta przez naszych dzielnych grenadierów pancernych. Utraconą wyżynę na północny wschód od Cassino odzyskano znowu w przeciwnatarciu. Na pozostałych frontach nieprzyjaciel tylko na odcinku na wschód od zatoki Gaeta przeprowadził silniejsze ataki na nasze stanowiska wyżynne, które odparto częściowo w przeciwnatarciu, częściowo w skoncentrowanym ogniu.

Jednostki ubezpieczające niemieckiego konwoju zestrzeliły w rejonie morskim koło Monaco sporą 8 atakujących bombowców myśliwskich, 5 samolotów. Dwa dalsze stracił nieprzyjaciel w walce powietrznej. Niemieckie samoloty dalekodystansowe zatopiły na wschodnim wybrzeżu Islandii nieprzyjacielski cysternowiec o pojemności 8000 bnt.

Północno-amerykańskie formacje bombowców naleciały w popołudniowych godzinach dnia 10 lutego wraz z silną ochroną myśliwską na środkowy rejon Niemiec. Natychmiast i energicznie wszczęta akcja obrony przeciwlotniczej uniemożliwiła nieprzyjacielowi skoncentrowane ataki. Przez bezplanowe zrzucenie bomb dotknięte zostały szczególnie dzielnice mieszkalne miasta Braunschweig. W toku gwałtownych walk powietrznych i przez artylerię przeciwlotniczą według dotychczasowych niepełnych meldunków zestrzelono 51

samolotów nieprzyjacielskich, w czym 32 bombowce czteromotorowe.

Nocy ubiegłej nieprzyjacielskie samoloty nękające zrzuciły bomby na miejscowości w północnych i zachodnich Niemczech.



Muły zastępują konie na froncie włoskim

Niezmienna polityka Bułgarii

Prasa fińska o presji amerykańskiej

SOFIA, 11. 2. — Bułgarski minister spraw wewnętrznych Christoff zajmuje się na tygodniowych zebraniach w Gabrowo i Sewliwio problemami Bułgarii, odnoszącymi się do polityki wewnętrznej i zagranicznej. Na pewne agitacje, aby Bułgaria odłączyła się od Niemiec, odpowiedział minister, że o jakimś odłączeniu się Bułgarii od Rzeszy Niemieckiej nie może być nawet mowy. Wierna swoim przymierzom będzie Bułgaria prowadzić

nadal politykę dotychczasową. Odnosnie do Turcji powiedział minister, że dobre stosunki z tym sąsiadem do dnia dzisiejszego nie zmieniły się i wyraził swoje przekonanie o pewnym zwycięstwie wspólnej sprawy.

Przypuszczenie Aliantów, że wywołają w Bułgarii terrorem powietrznym chaos, jest zupełnie błędne. Siła oporu Bułgarów rośnie z dnia na dzień. W ostatniej walce powietrznej dali bułgarscy lotnicy znakomity do-

wód swojej brawury, godnie dorównującej wojskom lądowym w poprzednich wojnach.

HELSINKI, 11. 2. — Prasa fińska zarówno w swej części depeszowej, dotyczącej polityki zagranicznej, jak i we własnych komentarzach i artykułach wstępnych, omawia szczegółowo obecną sytuację wojenną Finlandii w związku z podanymi wczoraj do wiadomości ponownymi próbami nazijskiej amerykańskiej na Finlandię. Organ Karelczyków „Karjala” zajmuje następujące stanowisko wobec rad, udzielonych dotychczas Finlandii:

Gdyby Rosja sowiecka miała otrzymać Karię bez wojny, wówczas przyłączenie Finlandii stanowiłoby jedynie drugą fazę tego rodzaju rokowań pokojowych. Byłoby to jednak właśnie w tym okresie czasu, kiedy nawet państwa bałtyckie podejmują wśród całkiem innych okoliczności swą walkę o niepodległość z bronią w ręku, czymś, czego nikt w świecie nie mógłby zrozumieć. W tym właśnie okresie należy się zapytać, jak stwierdza z naciskiem dziennik, czy ci, którzy doradzają nam pokój, to jest w obecnych warunkach bezwarunkową kapitulację zdają sobie w ogóle sprawę, o co idzie w obecnej wojnie.

Król Iranu zaproszony do Moskwy

Penetracja ZSRR na Bliskim Wschodzie

SZTOKHOLM, 11. 2. — „Svenska Dagbladet” donosi z Ankarę, że Sowietci zaprosili króla irańskiego i jego premiera Suheili na oficjalną wizytę do Moskwy. Sowietci rozwijają w tej chwili ożywioną działalność na terenie całego Bliskiego Wschodu, w pierwszym zaś rzędzie w Iranie. W stolicy Iranu pracuje kilka komisji bolszewickich. Widocznie wzmacniają też Sowietci stale wpływy na robotników irańskich. Bardzo gorliwie pracują bolszewicy nad przygotowaniem swymi do otwarcia projektowanego uniwersytetu w Taszkencie, do którego dostęp mają posiadać wyłącznie tylko studenci, pochodzący z krajów Bliskiego

Wschodu. Projektowany uniwersytet w Taszkencie tworzyć ma ośrodek wpływów duchowych bolszewików na młodzież Bliskiego Wschodu.

Dalszym przykładem dla celowych usiłowań sowieckich, zmierzających do utworzenia z Bliskiego Wschodu swej własnej strefy interesów, jest plan budowy nowych połączeń kolejowych do Turkmenistanu i Tadzycystanu, na północ od Afganistanu. W Turkmenistanie rozpoczęto już budowę kilku ważnych strategicznych autostrad.

2000-ne zwycięstwo niemieckiej eskadry

BERLIN, 11. 2. — Eskadra myśliwska „Schlageter”, operująca od roku 1940 przeciwko Anglii, pod dowództwem swego komendanta podpułkownika Prillera, udekorowanego liściem dębowym, raportuje obecnie o odniesieniu swego 2000-go zwycięstwa powietrznego.

Głos dnia

Correia Marques pisze w dzienniku „Voz”: Z śmiałością i bezczelnością niesłychaną wpadli Sowietci na myśl w chwili ostatej, by na karb Niemców zrzucić winę krwawego morderstwa w Katyniu. Mimo to wie o tem świat doskonale, że Unia Sowiecka wzbraniała się poprzednio przed wyrażeniem zgody swej na zbadanie sprawy tej przez jakiś komitet neutralny, który by nie wzbudzał żadnych

wątpliwości. Dlaczego tak się zachowała Unia Sowiecka wówczas, a dlaczego dopiero teraz pada zarzut pod adresem Niemiec?

Łącząc z tym przytacza Correia Marques szczegóły ze znanego sprawozdania dziennikarki angielskiej Elmy Dangerfield na temat wszelkich zbrodni, jakie popełniła Unia Sowiecka na polskiej ludności cywilnej.

General Garbaldi został przez sąd nadzwyczajny dla obrony faszystowskiej republiki skazany na śmierć, ponieważ brał czynny udział w sprzysiężeniu Badoglio, a jak rzymskie radio donosi, wyrok został już wykonany.

W Lizbonie otwarto uroczyste wystawę „Niemiecka grafika w dwu ostatnich stuleciach“, w obecności szefa gabinetu i ministra wychowania, który zastępował prezydenta ministrów oraz innych wysokich osobistości portugalskich.

W Szwajcarii rozpoczyna się szwajcarsko-szwedzkie pertraktacje handlowe z końcem tego miesiąca. Pertraktacje handlowe z Danią rozpoczęły się w piątek w Sztokholmie i porwają prawdopodobnie do końca tego tygodnia.

Fiński parlament wybrał w piątek nową komisję dla spraw zagranicznych. Przewodniczącym został ponownie wybrany prof. Voionmaa, a wiceprezidentem ks. Kukkonen.

Przeniesiony z Zagrzebia do Madrytu nadzwyczajny poseł i pełnomocnik minister dr. Józef Cicker, został przyjęty w piątek przez Poglawnika na audiencji pożegnalnej. Odjeżdżający poseł odznaczony został przez Poglawnika orderem króla Zvonimira.

Z inicjatywy miejscowego związku prasy hiszpańskiej została otwarta wystawa niemieckiej barwnej fotografii. Wystawę w pierwszych trzech dniach zwiedziło przeszło 20.000 osób.

W Chinach narodowych zaznaczyła się gwałtowna fala zimna. W niedzielę rano na ulicach Nankinu znaleziono 8 zamrożonych osób.

W związku z reformą konstytucji sowieckiej oświadcza „Afton Bladet“, że takim swym zabiegiem podjęli Sowieci nogi Karcie Atlantycznej. Niesłychanie zręczne to posunięcie unaczynia powtórnie z całą wyrazistością, że Unia Sowiecka zabiera się do rozwiązywania kwestii swych granic europejskich stosownie do planów własnych.

Duce zamianował Pietro Caruso prefektem policji rzymskiej. Caruso jest członkiem partii faszystowskiej już od czasu jej założenia. Brał on także udział w słynnym marszu Mussoliniego na Rzym.

Jak donosi radio rzymskie, prefekt Bolonii wywłaszczył na korzyść dobra powszechnego szereg wielkich firm, których kierownicy ze względów politycznych zbiegli. Firmy te zostały oddane komisjom fachowym złożonym z przedstawicieli pracowników.

W południowej Rodezji — jak donosi czasopismo „South Africa“ — utworzono t. zw. obozy pracy. W obozach tych osadza się takich mieszkańców Południowej Rodezji, którzy odmówili podjęcia służby poza granicami kolonii.

Rząd egipski postanowił utworzyć egipski konsulat generalny w Moskwie, którego zakres działalności ma obejmować cały obszar ZSRR.

Rząd brytyjski wezwał żołnierzy armii, aby się dobrowolnie zgłosili do robót w kopalniach węgla. Oficerowie i specjaliści — wyłączeni.

Nowy bułgarski poseł dr. Nikolaiew przybył w sobotę do Sztokholmu.

Wojenna administracja dróg państwowych w Mandzurii wydała nową ustawę drogową. W związku z tym przypomniano, że od czasu założenia Mandzurii wybudowano w ramach państwowego programu budowy dróg 90.000 km sieci państwowych dróg.

W ciągu akcji oczyszczania terenu górnej Sabaudji przez milicję francuską zatrzymano w okolicy Thones i aresztowano 18 terrorystów. Oprócz innych materiałów wpadło w ręce milicji mnóstwo broni i samochodów. W czasie tej akcji został jeden terrorysta zabity i drugi ranny.

Korespondent „New York Times“ w Waszyngtonie pisze, że rząd Badoglio we Włoszech według ogólnego mniemania nie mógłby się utrzymać ani jednego tygodnia bez porażki Aliantów.

Tenno który leko zachorował, powrócił zupełnie do zdrowia i brał już udział w posiedzeniu tajnej rady państwowej.

Admiralicyja brytyjska podaje obecnie straty poniesione wskutek zatopienia angielskiego kontrtorpedowca „Tyndale“. Wedle „Daily Mail“ poniosło przy tym śmierć 73 oficerów i członków załogi.

MAJĄTKI DOSWIADCZALNE

Na terenie okręgu radomskiego organizowanie majątków doświadczalnych rozpoczęto już w r. 1939. Pierwszą placówką tego rodzaju był Zdanów, posiadający zaledwie 36 ha ziemi ornej. Obecnie każdy powiat okręgu radomskiego posiada pole doświadczalne wielkości 5—7 ha, na których przeprowadza się szereg prób uprawy różnych gatunków zboża z uwzględnieniem nawozów sztucznych. Próby doświadczalne przeprowadzane są pod okiem fachowców na gruncie odpowiadającym danemu powiowi.

UPRAWA ROŚLIN WŁÓKNISTYCH

Powierzchnia uprawy lnu i konopi w okręgu lubelskim ulega stalemu rozszerzaniu. W r. 1940 wzmiarkowana powierzchnia wynosiła z górą 8.500 ha. Dziś dochodzi ona do 12.400 ha. W tym samym okresie czasu area uprawy rzepaku, rzepiku, soi, słonecznika i maku powiększono z 7.452 na 11.278 ha. Dostarczenie surowca krajowego rozwijającemu się przemysłowi włókienniczym uniezależni ten ostatni od dowozu surowca zagranicznego.

KSZTAŁCENIE SIŁ W OGRODNICTWIE

W dziedzinie uprawy ogrodowej, zwłaszcza na odcinku uprawy jarzyn, daje się odczuwać wyraźny brak fachowych sił ogrodniczych. Aby zaradzić niekorzystnemu stanowi rzeczy dla miasta Krakowa i jego okolic, główny wydział nauki i nauczania w porozumieniu z głównym wydziałem wyżywienia i rolnictwa Rządu Generalnego Gubernatorstwa o wiera w dniu 15 lutego w Krakowie zawodową szkołę ogrodniczą. Do wymienionej szkoły będą przyjmowani kandydaci, którzy posiadają już przygotowanie w wiadomości z dziedziny rolnictwa i ogrodnictwa.

Szkoła ogrodnicza będzie dysponować wzorowym ogrodem, jako warsztatem naukowym dla uczniów. Ogród ten będzie dla ludności jednocześnie naocznym przykładem jak należy uprawiać jarzyny i owoce.

OFIARNOŚĆ W KIELCACH

Ofiarności mieszkańców Kielc utrzymuje się na dość wysokim poziomie, natomiast społeczeństwo powiatu kieleckiego stoi pod tym względem daleko w tyle. Jak wynika ze sprawozdania za miesiąc grudzień P. K. Op. na Kielce-Powiat uzyskał z ofiar ludności tylko 13.800 zł. Miasto Kielce wpłaciło na omiast do kasy P. K. Op. w tym samym miesiącu ponad 40.000 zł.

Inne wpływy gotówkowe, umożliwiające działalność charytatywną tej placówki, to dotacje starostwa powiatowego w kwocie 12.900 zł, subwencje związku gmin i urzędów gminnych — 18.000 zł, oraz dotacja Rady Głównej Opiekuńczej — 3.000 zł.

W „TEATRZE MIASTA WARSZAWY“

W Teatrze Miasta Warszawy, przy całkowicie wypełnionej sali, odbyło się w sobotę 29 ub. m. 50-te z kolei przedstawienie „Krainy Uśmiechu“ operetki Fr. Lehara. W rolach głównych wystąpili: Maryla Karwońska, J. Fontanówna, J. Popławski, A. Iżykowski, A. Dobosz i inni. Doskonałą „Suitę chińską“ układowi J. Ciepłińskiego odtęńczył w trzecim akcie cały zespół baletowy ze Stanisławską, Szakowską i Maculewiczem na czele. Wspaniałe dekoracje były dziełem prof. St. Jarockiego.

U PRÓGU SEZONU TEATRALNEGO W KRAKOWIE

W przeciwieństwie do Warszawy, życie teatralne w Krakowie przedstawiało się w ostatnich latach słabo. Wprawdzie wystawiono kilka sztuk i komedii, pokazano publiczności kilkanaście rewii, zdobyto się nawet na operę, lecz wszystkie te imprezy posiadały tylko charakter dorywczy. Stałego teatru, w całym tego słowa znaczeniu, Kraków nie posiadał. Przyczyną tego stanu rzeczy były: brak sali do wyłącznego użytku, niedostateczna scena, trudności techniczne, brak jakichkolwiek urządzeń teatralnych, reflektorów, a nawet kurtyny. Brak konserwacji sal i zab

czasu zamieniał szybko salę i inwentarz w ruinę.

Realizacja planu p. Adama Świechły (pierwszego organizatora imprez artystycznych w Krakowie w czasie wojny), zorganizowania stałego teatru, sięgająca jeszcze roku 1941, ze względu na trudne warunki ogólne przeciągała się i dopiero pod koniec 1943 r. przybrała realniejsze kształty, po przychylnym zastosowaniu się władz. We wrześniu ub. r. udało się od Zarządu miejskiego wydzierżawić gmach „Starego Teatru“. Przygotowania techniczne, artystyczne i organizacyjne zajęły 4 miesiące czasu i obecnie dobiegają już końca, tak że już w połowie l u ego br. rozpocznie się nowy sezon teatralny.

Zarząd obecnego stałego teatru ukonstytuował się w następującym składzie: A. T. Świechło (intendentura), Kazimierz Fabiański (kierownictwo artystyczne), prof. Ludwik Skoczyński (kier. literackie), Marian Radzik (kier. muzyczne).

P. K. Op. W WARSZAWIE W ROKU 1943

W grudniu 1943 r. czynnych było w Warszawie 39 kuchni powszechnych, 16 samowystarczalnych, 14 autonomicznych i dwie herbaciarnie. Kuchnie te wydają przeciętnie około 24.000 posiłków dziennie, ogółem za ostatnie 3 miesiące wydały ponad 2.580.000 obiadów. Ponadto dwie herbaciarnie wydały 33.061 kaw.

W ostatnim kwartale 1943 r. podopieczni otrzymali 5.844 sztuki odzieży wierzchniej, 3.202 białizny osobistej, 212 sztuk odzieży dla niemowląt,

37 szt. pościeli, 254 sztuk białizny pościelowej i 2.833 par obuwia. W grudniu wydano ponadto 291 m. różnych materiałów i tkanin.

W grudniu wydano do lekarzy, dentystów i położnych 2.359 bezpłatnych bonów, a do aptek 2.257 bonów. W tym czasie polikliniki dziecięce udzieliły 2.151 porad, a dzieciom słabowitym wydano 25.000 półlitrowych porcji mleka.

W trzech zakładach leczniczych dla dzieci dotkniętych gruźlicą w Otwocku przebywało w grudniu 315 dzieci, co z 25 zakładami opieki otwartej, a mianowicie w 12 żłóbkach, rozmieszczonych po całej Warszawie, przebywało 640 dzieci, a w 58 ogniskach — 7.104 dzieci.

Doskonale rozwijająca się akcja lokowania dzieci warszawskich na wsi napotyka obecnie na znaczne trudności ze względu na brak ciepłej odzieży i trudności komunikacyjne. W przeciwieństwie do tego akcja sąsiedzkiego dożywiania rozwija się nadal pomyślnie. W grudniu dożywno 2.943 dzieci, w tym 2.604 codziennie.

W dziale rozjemstwa mieszkaniowego załatwiono w ostatnim kwartale 1943 r. ugodowo około 300 spraw, 50 załatwiono bez postanowień ugodowych, a tylko w 8 wypadkach nie doszło do ugody. Ogółem na zaległe komorne udzielono 33.400 zł zapomóg. Na akcję gospodarczego usamodzielnienia się, w tym samym okresie udzielono 97 pożyczek na sumę 133.600 zł. Poradnie prawne udzieliły ostatnio ponad 1.580 porad, sporządzając jednocześnie 815 pism procesowych.

W BIURZE PRZYJĘĆ PACJENTÓW

Przed operacją na szwskim warsztacie

Pacjentami są buty. Różne przeszłością i formą i prawie jednakowe, jeśli chodzi o ich dolegliwości, a raczej ich symptomy: są w stanie nie do użycia. Biuro przyjęć przy ul. Gródeckiej ma tę wygodę dla interesentów, że czekając w kolejce mogą skrócić sobie czas przyglądaniem się pięknej architekturze świętojurskiego kompleksu.

Niemal regułą jest, że klient tego wielkiego zakładu ozdrowieńczego dla obuwia przychodzi tu z walizkami i na raz załatwia sprawę dla całej rodziny. Wysypuje się więc pozostałości godne inwalidów na stół i następuje badanie, stawianie diagnozy i decyzja, jaką ma być operacja. Tak się teraz jednak dzieje, że reperacyjny materiał trzeba samemu przynieść — chyba, że ktoś wyjątkowo przychodzi zaopatrzonej w urzędową kartę polecającą użycie materiału z przydziału. Lecz regułą jest, że przynosi się skórę lub gumę i to już w domu dokładnie przymierzone, obrysowane. Jest tu sposobność zapoznania się z

szerokimi granicami skózanego przemysłu, gdyż znoszą tu ludzie skóry najrozmaitszego użytku: z siodeł i ubrań, z rzemieni chłopskich i pasów, najrozmaitsze futerały i pudła, skórą obciążane odpreparowane w domu, kalkuluje na jak długo, na ile par to wystarczy może. Lecz trafiają się i twarde piękne kawały prawdziwej podeszwy skóry. Po skontrolowaniu domowych pomiarów i planów uprzejma pani zaznacza kredą miejsca naprawy i jej rodzaj, wypisuje według s tego cennika niską zapłatę. Inkasuje ją i podając gościowi kwit i datę odbioru, odkłada powierzone obiekty na półkę; tam każdy brt czy bucik ma atramentowym ołówkiem wpisany swój numer porządkowy.

Wszystkie te niedobitki żałosny sprawiają widok — w kontraście do niego na przeciwnej półce w rządym szereg us awiono śliczne, porządnie odmlodzone buty, czekające na swych właścicieli, aby im znów przez długie miesiące służyć — jak nowe.

Horoskopy, przepowiednie...

ZIMA CZY WIOSNA

Na rynku sprzedawano bazie, u stóp pomnika Fredry rozwinęło się już kwiecie bratków i — nagle zawalny śnieg.

Niewątpliwie najkrótszy dzień w roku już minął, astronomiczny zaś punkt ciężkości zimy mamy poza sobą. Nie znaczy to jednak bynajmniej, że meteorologiczne przesilenie, przez co należy rozumieć mrozy i jeszcze duże opady śnieżne, jest w przyszłości nieaktualne. W naszej szerokości geograficznej, warunki klimatyczne nie idą w parze z terminami astronomicznymi. Faktu tego nie trzeba sobie tłumaczyć w ten sposób, że w lutym musimy koniecznie przyjąć wielkie mrozy. Co do tego miarodajną jest jedynie ogólna tendencja każdorazowej zimy. O ile charakter zimy jakiegos roku jest łagodny lub umiarkowany, to i okresy ewentualnych mrozów są po większej części krótkie.

Pewną rolę w charakterze zimy w naszych szerokościach geograficznych odgrywa również stopień zalodzenia mórz, okalających północną część Europy. Jeżeli w styczniu wody mórz (w grę u nas wchodzi także Bałtyk) są po większej części wolne od lodu, wówczas masy zimnego powietrza, przychodzące z północy i północnego wachodu, tracą po-

każny procent swego surowego zimna. Jeżeli natomiast Fińska i Botnicka zatoka oraz część Bałtyku pokryta jest lodem, wówczas wiatry polarne, wiejące z północy w kierunku południowym na kontynent, wywołują okresy silnych mrozów.

Ogólnie można powiedzieć: jeżeli w listopadzie i w grudniu nie rozpoczęła się naprawdę silna zima z przejmującymi mrozami i wysokimi opadami śnieżnymi, w początkach zaś stycznia mają jeszcze miejsce odwilże, to można być pewnym, że pozostały okres zimy będzie miał przebieg łagodny. Trzeba też i to uwzględnić, że już w pierwszym tygodniu stycznia każdy dzień jest dłuższy o dwie minuty, i że każdy następny tydzień przynosi z sobą coraz dłuższe i silniejsze nasłonecznienie. Choćby nawet w ciągu lutego temperatura spada poniżej zera, a opady śnieżne wzrosły, to pewnym jest, że zima utraciła już swą moc, musi bowiem stanąć do walki ze słońcem grzejącym już teraz coraz goręcej i ze stale przyrastającym dniem.

Te prawa natury znajdują zastosowanie i w czasie obecnej zimy. Wniosek stąd, że w ostatnim etapie tej zimy silnych mrozów już nie będzie.

Uśmiech jest szczęściem człowieka a darem bogów i otwiera wszystkie wrota — dlatego uśmiechnij się...

Nie musz od razu śmiać się od ucha do ucha, ażeby w tym uśmiechu pokazywać złote korony i dno brzucha, ani machać kozłów na placu marzaskim przed notem Geogea, a śmieć się nawet w najtrudniejszych chwilach. Śmiech to zdrowie, co odprężenie. A śmiać się potrafi tylko człowiek dobry. Dlatego pamiętaj, gwizd na wszystkie i szanuj tę złotą maksymę „grunt się nie czym nie przejmować“. Ten człowiek, który wszystko przyjmuje z uśmiechem ma ułatwione życie. Witaj każdą rzecz z uśmiechem, nie marszcz czoła, nie martw się nigdy naprzód, nie baw się w jakieś nepomyślne przepowiednie. Trzeba być zawsze pewnym swego powodzenia, z załowolen em iść przez życie, z uśmiechem podejmować obowiązki na nas nałożone. Wydadzą nam się nieskończenie lekkie. A więc śmieć się, bo uśmiech jest szczęściem ludzkości.

Ormianie śmieją się ze swoich zagadek w rodzaju: Co to jest, stoi pod łóżkiem, ma uszy, a zaczyna na jot? Oczywiście trudno zgadnąć, wtedy Ormianin powiada: jedna para butów, i wysuwa dalej zagadkę: a stoi pod łóżkiem, ma uszy, a zaczyna na się na de? Jesteś bystry więc odpowiadasz triumfująco: dwie pary butów. Ormianin na to: brawo młodzieńcze, świetnie, zgadłeś, no ale co to jest, stoi też pod łóżkiem i ma też uszy a na es się zaczyna? Siedem par butów! — krzyczysz uradowany prostotą rozwiązania. Nie, — kręci głową Ormianin, nie zgadłeś młodzieńcze, to tylko samowar. Oburzasz się: jakto przecież samowar nie stoi pod łóżkiem. U mnie stoi — odpowiada on stoicko — bo jest zepsuty.

Śmieje się z ciebie, a ty z niego i już jest różniej na duszy. W ogóle śmiech jest zaraźliwy i błyskawicznie przenosi się z jednego na drugich, szczególnie gdy w towarzystwie opowiadają żartobliwe kawały. Ale żart ostatnio się dewaluuje, spada na łeb na szyję. Czasem nie wart tyńfa ani złotówki, chyba tylko pięć groszy i to z dziurką. To też zwykle gdy przeuczam krach w żartach (a tylko dobry żart wart zdrowego śmiechu), wtrącam swoisty dowcip, z t. zw. dotąd niesłysanych, i pytam: Znacnie państwo ten żart jak hrabia Guccio był w Paryżu? Nie, nie, nie, — odpowiadają. Wtedy ja im naodlew: Nie? Szkoda. Ja też nie znam i nie martwię się...

Za skutek rzecz, będą się śmiali i to szczerze. Z uśmiechem na ustach przezwyciężymy także stary sekret nudziarzy, którzy, jak to powiedział pan Walter, chcą naraz opowiedzieć wszystko.

Ur-wicz.

Czy uwierzycie...

...że trafiały się już sporadyczne wypadki, iż olbrzymi 2-metrowy wąż okularnik (Naja tripudians — kobra) stawał się pastwą swej ofiary, która w porównaniu z jego rozmiarami była śmiesznie drobna, niepokązna. Nie sła, lecz sprytn i zwinność decydowały w tym wypadku.

Słynny znawca i hodowca dzikich zwierząt, Karol Hagenbek († 1913) podaje, że w zwierzyńcu swoim w Hamburgu trzymał piękny okaz okularnika. Razu pewnego rzucono mu na pokarm szczura. Jak zwykle, codziennie rano, kontrolował ten przyrodnik osobście każdy zakątek zwierzyńca. Jakże się zdziwił, gdy w klatce znalazł nieżywego węża z ogromną raną na głowie, a w kacie przycajonego zdrowego szczura, objedzonego do niemożliwości. Najwi docznej zanim wąż zdołał go pochwyć, szczur zwinnie skoczył mu na głowę i wpił się ostrymi zębami w jego kręgi. W śmiertelnej walce sprytniejsze i bardziej pomysłowe acz drobne stworzenie zwyciężyło swego wroga.

St. Sz.

DAJ GROSZ NA POLSKI KOMITET POMOCY LWÓW - SOBIESKIEGO 13

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17.4)

Koniec 5.50

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:
3 sygnały w ciągu minuty.
ALARM:
sygnał 1-minutowy.
OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:
3 sygnały w ciągu minuty.

Obowiązek wywieszania cenników

Zarządzenie Urzędu kształtowania cen wydane na wniosek Grupy ruchu obcych. Grupy gospodarczej przemysłu gospodnio-hotelarskiego i gospodarki zdrojowej, zawiera m. in. postanowienie, mocą którego firmy postępujące w przemyśle obowiązuje się tej galezi przemysłu obowiązuje się wywiesić zewnątrz lokalu gościnnego, bądź w jednym z okien wystawowych cennik wszystkich podawanych w lokalu gojących potraw.

Zwracamy niniejszym uwagę z całym naciskiem, że postanowienie to musi być bezwarunkowo przestrzegane i że wszystkie firmy, które do tej pory nie uczyniły mu zadość, muszą uczynić to natychmiast i codziennie w odpowiednim miejscu wywieszać swe cenniki.

Wolne miejsca w warsztatach Poczty Wschodniej

Główny Zarząd Poczty Wschodniej w Krakowie, zatrudni zwolnionych mężczyzn ze Służby Budowlanej w charakterze robotników warsztatowych w swoich warsztatach samochodowych. Pierwszeństwo mają kandydaci wyuczeni w rzemiośle metalowym i elektrotechnicznym. Wynagrodzenie według taryfy dla rzemiosła metalowego. Robotnicy niewykwalifikowani mogą być po dwóch latach zatrudnienia i wykazaniu swej przydatności wynagradzani jako robotnicy kwalifikowani.

Zainteresowane osoby mogą się zgłaszać w tej sprawie w pocztowych warsztatach samochodowych w Krakowie, Radomiu, Warszawie, Lublinie i Lwowie.

Wspólnota pracy producentów drutu

Celem planowego ujęcia i kierowania produkcją drutów do spawania i elektryki. Urząd Gospodarowania i elek. rad. Urząd Gospodarowania Nr 14, mocą którego ustanowili wspólnotę pracy producentów drutu ciągnionego i wyrobów drucianych z żelaza i stali w GG., jako Urząd Kierowania Zlecaniami na Druty do Spawania i Elektryki. Szczegóły omawianego zarządzenia ogłoszone w Dz. Rozp. dla GG. Nr 96 z 1943 r.

JAKI JEST TWÓJ RODOWÓD

W 400-lecie urodzin pierwszego heraldyka polskiego — Bartosza Paprockiego, ur. 1543 — um. we Lwowie 1614

Niewiele chyba jest u nas rodów, które w aktualnym obecnie poszukiwaniu rodowodów mogłyby sięgnąć do pierwszego ze znanych dzieł polskich p. t. „Herby rycerstwa polskiego“ Bartosza Paprockiego z lat 1584—1588. W każdym razie jednak dzięki wymogom stawianym przy dowodach tożsamości zaznajomiło się wielu mimowolnie z pojęciami genealogii i heraldyki.

A zadał sobie pan Bartosz trudu niełada przy układaniu owego dzieła, tak ciekawego dla wszystkich badaczy piśmiennictwa. Prześtudiował całego Długosza, największego spórca naszych średnio-wiecznych kronikarzy; grzebał w starych archiwach i szlacheckich szpargalach, szukał po klasztorach i kościołach, notował dawne napisy na nagrobkach, przepatrywał metryki po parafiach. Jak dziś niejedyn taki, co mienił się przed wojną bez troski obywatelem całego świata!..

Nie zdolał objąć Paprocki w tej pracy i w następnej zatyłowanej „Gn. azdo cnoty...“ wszystkich rodzin szlacheckich, ale i tak zebrał niezwykle obfity i ciekawy materiał dziejowy, dając zarazem zbiór podań oraz legend, osnutych dookoła poszczególnych herbów czyli znaków rodowych.

Zebrał poza tym Paprocki w swym niespożywanym życiu mnóstwo dowiadeczeń. Ukaran przez los kłótniawą małżonką, która przed nim już dwu mężów zdolała pochować — uciekł

Dla każdej miejscowości nie leżącej w pobliżu stacji kolejowej, gospodarstwo ważnym szczegółem jest jej odległość od traktu kolejowego. Gdyby więc na mapie wykreślić linie różnych odległości od najbliższej linii wchodzącej w splot siatki dróg — to dla każdej miejscowości można byłoby łatwo odczytać odległość. Ważniejsze jednak wnioski dadzą się z całego takiego obrazu wysnuć — jest w nim bowiem dokładna charakterystyka warunków gospodarczych zależnych przede wszystkim od cech przyrody terenu.

Mapę tego rodzaju dla dystryktu Galicja stworzono w Urzędzie Planowania Gospodarczego (Amt für Raumordnung). Linie równych odległości pociągnięto dla odległości 1, 3, 6, 10, 15, 25... km — 67 km to już dystans największy, t. zn. że mamy w tym obszarze administracyjnym punkt, który w linii powietrznej jest o 67 km odległy od najbliższej linii kolejowej. Punkt ten leży w „najgłębszym“ (na mapie) zasięgu południowo-wschodniego cypła dystryktu Galicja. Drugim takim miejscem najmniej dogodnym jest okolica źródła Łomnicy leżąca między liniami kolejowymi idącymi na Woronienkę i Ławoczne; nb. w tych rozważaniach nie bierze się pod uwagę kolejek leśnych.

Użycie na mapie tęczywej skali odległości (czerwień dla najmniejszych dystansów — dalsze idą w niebieskie tony) daje jasny pogląd na całość zagadnienia; obraz tej całości składa

Gospodarka miotłami, szczotkami i pędziami

Na listę towarów ważnych dla zaopatrzenia w Generalnym Gubernatorstwie wniesiono ostatnio — miotły, szczotki i pędzle. Zagadnienia związane z wyrobem, rozdzieleniem, używaniem, magazynowaniem i nabywaniem unormowano dwoma zarządzeniami (Nr 6 i Nr 6A) publikowanymi w Dz. Rozp. dla GG. Nr 96 z dn. 17. XII. 1943 r. Załącznik do zarządzenia Nr 6A wyszczególnia artykuły podlegające nowym przepisom prawnym. Artykuły te są następujące: miotły do zamiatania (łącznie z miotłami do zamiatania ulic), miotłki, szczotki do zmywania i do szorowania, szczotki do czyszczenia butelek i zmywania konewek, zgrzebla, pędzle do golenia, szczoteczki do zębów, szczoteczki do włosów, szczoteczki do rąk, szczoteczki dla lekarzy, szczotki do ubrań, szczoteczki do pasty, szczotki do glansowania usuwania błota i czyszczenia sufitów oraz pędzle różnych wielkości. Przepisy zarządzenia Nr 6 nie odnoszą się do wyrobu i zużycia miotł, sporządzonych z własnego chrustu dla własnego użytku.

się z barwnych oczek — im one mniejsze tym więcej w nich czerwieni; tak z zagęszczeniem tej barwy występuje rzecz prosta dla Lwowa, jako punktu węzłowego, z oczek zawierających punkty najmniejszych odległości jest to, które wytyczają linie łączące Podwysokie, Chodorów i Potutory. Oczywiście, że tonów zielonych i niebieskich najwięcej na łuku Karpat.

Korzyści z popiołu drzewnego

Bardzo cenny dla swoich zalet popiół drzewny, zmieszany zazwyczaj ze spaloną lub tylko zwęglonymi cząstkami drzewa, pochodzącymi z paleniska w kuchni lub piekarnika, najczęściej jako bezwartościowy wędruje na śmietnik. A przecież ów popiół drzewny może znaleźć wielostronne zastosowanie w gospodarstwie.

Z popiołu drzewnego przede wszystkim można sporządzić doskonały ług, nadający się do prania białizny i szorowania. Jest to silny środek żrący, który jednocześnie czyści i dezynfekuje. Używając skoncentrowanego ługu, należy zachować ostrożność i tak go przechowywać, aby dzieci nie miały doń dostępu.

Ług ten przygotowuje się w sposób następujący: czysty popiół drzewny po przesianiu wysypuje się do wiadra i stale mieszając zalewa się wrzącą wodą. Wskazane jest jeszcze pogotować ług przez pewien czas w jakimś starym naczyniu. Następnie studzi się go i nie wstrząsając, ostrożnie zlewa do osobnego naczynia. Wylugowane zaś resztki popiołu wyzuca się na kompost. W postaci skoncentrowanej ługu używa się do prania białizny, stężony zaś służy do szorowania podłóg, ustępów, koryt i żłobów wszelkiego rodzaju sprzętów drewnianych.

Suchy popiół drzewny nadaje się doskonale do czyszczenia przedmiotów metalowych jak np. noży, widelców, garneków, patelni, płyt kuchennych itp. Popiół jednak należy starannie przesieć. Grubsze cząstki popiołu mogą niekiedy rysować powierzchnię metalu. Chcąc zwiększyć działanie suchego popiołu drzewnego, zarabia się go na papkę z dodatkiem wody z kapusty kwaszonej lub ogórków. Papkę tę nabiera się na szmatkę, naciera tym metal, a następnie czyści się do sucha. Inną czystą szmatką poleruje się aż do uzyskania połysku.

Suchy popiół drzewny nadaje się również do konserwowania jaj. — W tym celu napełnia się nim jakiegokolwiek naczynie lub skrzynkę, którą stawia się w miejscu chłodnym i o ile możności dobrze wietrznym. Świeżo wniesione jaja kładzie się w suchy popiół, czubkiem do dołu. Jaja konserwowane w ten sposób trzyma-

Mały kawałek selenu (pierwiastek chemiczny, odkryty w 1817 r. przez szwedzkiego chemika Berzeliusa), a co za niego graniczone możliwości! I to tylko dzięki temu, że jest on czuły na światło i przewodzi prąd elektryczny w stosunku proporcjonalnym do pierwiastka kwadratu natężenia świetlnego.

Na tej zasadzie zbudowana została komórka elektryczna, czyli t. zw. fotocel, mająca bardzo różnorodne zastosowanie. Wymienimy niektóre

z nich: włączona w lunetę i połączona z obwodem galwanicznym pozwala mierzyć jasność gwiazd. Umieszczona na lokomotywie, gdy padnie na nią światło przymatów i soczewek skierowane z masztu sygnałowego, umożliwia pociąg w pełnym biegu, wprowadzając w ruch hamulce. W specjalny przyrząd wmontowana oddaje nieocenione przysługi nieszczerliwym niewidomym. Promyk świetlny ślizga się po wierszach książki, a odbity na fotocelę, wyzwala w obwodzie galwanicznym prąd elektryczny o zmiennym natężeniu, zależnym od kształtu litery, powodując rozmaite dźwięki. Niewidomi wywyczeni w odbieraniu tych dźwięków mogą sobie w ten sposób „czytać“ nie tylko drogic wypukłym piśmem pisane książki dla niewidomych, lecz wszystkie inne, dotychczas dostępne tylko dla nas. Falszywe papiery wartościowe i banknoty bada się również za pomocą fotoceli, która jest o wiele czulsza na barwy od oka ludzkiego.

Czy można sobie wyobrazić większą radość dziecka, gdy otrzymana lalka, pies, lub zając z umieszczoną w oku fotocelą, przez oświetlenie go latarką zaczyna poruszać się w kierunku światła, lub wydaje odpowiednie dźwięki!

Komórka elektryczna popsuła szyki bandytom i złodziejom, alarmując policję w chwili, gdy ten wejdzie w zasięg wszechobecnych fal infraczernych, na które jest równie czuła, jak na zwykłe światło. Z tego powodu jest znowu dobrodziejstwem dla okrętów zabłąkanych w mgłę. Podesza bowiem, gdy zwykłe światło nie dociera do nich przez gęstą mgłę, fale infraczernone przyjąwszy fotocelę, wbudowaną w aparacie okrętu, wpuszczając w ruch sygnały ostrzegawcze.

Największe jednak zastosowanie ma komórka światła w filmie dźwiękowym i telewizji. W pierwszym wypadku otrzymywane fale dźwiękowe zamienia na elektryczne impulsy, które znowu notowane są na taśmie filmowej, w postaci jasnych i ciemnych prążków, zależnych od natężenia prądu. Przy wyświetlaniu przez kształca się je z powrotem na fale głosowe. W drugim zaś wypadku notuje się na stacji odbiorczej poszczególne ciemniejsze i jaśniejsze punkty obrazu, które w tej samej kolejności umieszczone składają go na nowo. Tak to w życiu ludzkości odkrycie jednego pierwiastka powoduje cały szereg innych wynalazków, które znów dalej są ogniwami dalszych mniejszych lub wielkich, epokowych.

ch. m.

Znaleziono

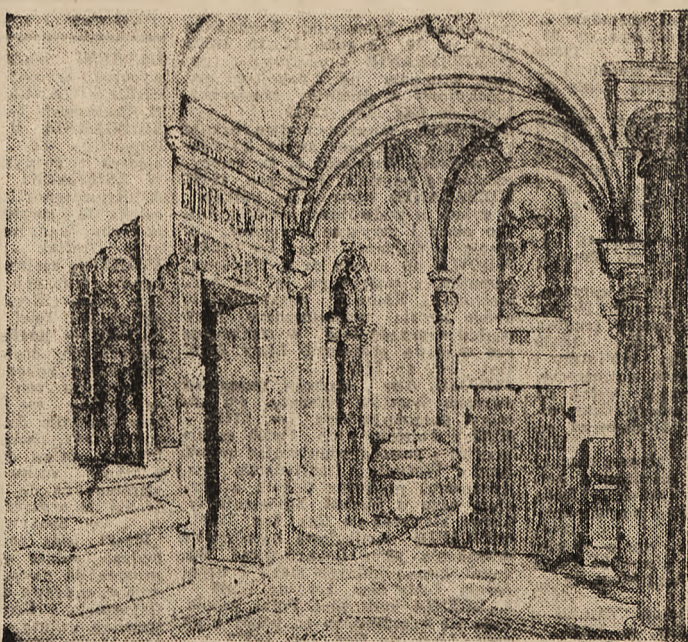
blocek na kartę rozpoznawczą Nr. III-03776 oraz klucz; odebrać można w redakcji I. p. pokój 20 w godzinach 10—11.

Usuwać z sadu niezdrowych drzew owocowe

Dzięki łagodnemu przebiegowi zimy można w sadzie poświęcić więcej czasu na pielęgnację drzew. Po silnych mrozach zimowych w ubiegłych latach w każdym ogrodzie owocowym znajduje się pewna ilość drzew uschniętych, uszkodzonych, rakowatych, obgryzionych przez zające lub uszkodzonych przy pracy i przycinaniu. Drzewka te nie dają już wygoić, a więc dla sadu nie przedstawiają żadnej wartości, a nawet są niebezpieczne dla innych drzewek gdyż zawierają liczne grzyby, które mogą być łatwo przenoszone przez wiatr i osadzone na innych drzewkach. Grzybek, o ile zagrzeździ się na skałecznym drzewie, wywołuje ciężkie schorzenia.

Wobec tego należy usunąć wszystkie drzewka nie nadające się do dalszego życia. Ponadto wszystkie rany drzew zdrowych należy troskliwie opatrzyć i zaopatrzyć odpowiednią masą. Również troskliwie należy przegladnąć wszystkie szczypania. Stwierdzono, że w pewien czas po za szczypaniu masę odkleja się, gdyż nie posiada ona tak dobrych składników jak przedtem. Dlatego też szczypania należy w krótkich odstępach czasu kontrolować i w razie potrzeby ponownie smarować — Staranne smarowanie zaszczypania i ran izoluje drzewo od szkodliwych pasożytów.

ZGŁOŚ SIĘ DO DOBROWOLNEJ OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ — RATUSZ — I. piętro, pokój 38.



LWÓW RENESANSOWY Z DĘBY PAPROCKIEGO

Wejście do cerkwi Wołockiej od strony dziedzińca. Rys. Jan Matejko

od niej nasz heraldyk aż do Turcji, sekretarzując przy boku posła Andrzeja Tarnowskiego. Wrócił zaś do swej siedziby w Paprockiej Woli dopiero po śmierci żony i swoje rozczarowania małżeńskie uwiecznił w wierszu „Dziesięcioro przykazań mężowych“, którym moralnie końcowym jest takie pouczenie dla dobrej żony:

„Nie złoto, nie szmaragd, nie perły cię zdołają, Cnota tylko, nie ogon, co chrzęści za tobą. A nade wszystko proszę pilno, miła żono, Gdy ja rzekę „golono“, nie mów ty — „strzyżono“..

Zdrowe maksymy o współżyciu jednostek i społeczeństwa wypowiada pan Bartosz już zresztą w swoich dziełach heraldycznych, w

których wartość szlachectwa formułuje w ten sposób: „Szlachcic, dla spraw szlachetnych, wiedz, iż jest wezwany“. Dlatego podkreśla Paprocki, że szlachectwo odziedziczone, a nieoparte własną zasługą, jest tylko czczym znakiem, formułą bez treści.

Sława heraldyka i płynące z tego źródła dochody nie uchroniły zadzierzwestego z natury pana Bartosza od dalszych powikłań życiowych. Zwolennik arcyksięcia austriackiego Maksymiliana, kandydata na tron polski, w zbyt ostrej szermierce piórem z jego wrogami naraził się do tego stopnia, że musiał powtórną uchodzić z kraju, tym razem do Czech. Spędził tam kilka lat i nauczywszy się doskonale języka, pisywał nawet po czesku.

Nostalgia nie jego jednego przywiodła do kraju ojczystego pod koniec żywota... Smutny to był powrót. Bez przyjaciół i majątku, który rozszarpał wierzyciele, spędził ten butny szlachcic resztę życia na łaskawym chlebie, wędrując po klasztorach.

Mazur z rodu, znalazł się Paprocki wreszcie we Lwowie i właśnie w naszym mieście zmarł w r. 1614. Pochowany został na krzyżankach dawnego kościoła OO. Franciszkanów przy ul. Rutowskiej, po którym — jak i po gorliwym heraldyku — zachowało się dzisiaj już tylko wspomnienie.

Ale „Non omnis moriar“ — obecnie prawie po 400 latach praca jego wobec wymagań chwili nabiera nowych rumieńców i tym, którzy dawnocześnie i czystość swego rodu mogą oprzeć na Paprockim, przywodzi na pamięć żmudną pracę tego, który dla przyszłości zachował sławę i dzieje wielu pokoleń.

OGŁOSZENIE

Wszyscy Włosi w Dystrykcie Galicja, którzy dotychczas nie zgłosili się do Faszystowsko Republikańskiej Partii...

Kierownika Faszystowsko - Republikańskiej Partii we Lwowie, ul. Senatorska nr 8, mieszkanie 1.

1000 zł. nagrody

za odnalezienie sukienki, która zgubiona została dnia 9. 2. 1944 - rasy „spanio”, 47 cm, wysokości, biała z czerwonymi plamami...



CHEMIEPRODUKTY ADAMCZEWSKIE WARSZAWA

GALANTERIA M. Dobrowolska WARSZAWA, ul. Prózna nr 5. Proświna za zaliczeniem. Cenniki na żądanie.

KUPNO - SPRZEDAŻ

OBRAZY znanych malarzy kupuje stale Sykstuska 13, II p. Korzyński od godz. 10-2-giej. 493 SPRZEDAŻ patefon „Columbia” z automatem model 1939 roku...

SPRZEDAŻ tanio futro męskie dobrej jakości, średniego, spod kangury. Od godz. 8-6 Lwów, ul. Działońska 12, II p. m. 5. 12068

„GRAWER - złotnik” znająca doświadczonego (4000), pomoc przy wyżywieniu u, rzakwaterowaniu. Złoto szlachetne: Zakład złotniczy grawerski Starobowice, Komunikacyjna 12

LOKALE

ODSTAPIE 2-3 pokojowe mieszkanie komfortowe (częściowo umeblowane), kuchnia, łazienka, gaz w okolicy...

STARSA intel. pani, poszukuje pokoju nieumeblowanego (może być przechodni) przy intel. rodzinie...

POSAD POSZUKUJA

PANNA Polka uczciwa, samotna - spokojna, lat 33, poszukuje pracy domowej do sumornych. Lisy Adm. Gaz. Lw. nr 12426

ROZMAITE

NIEMIECKIE!!! Podania, pomoc - konwers. pocz. od 40 zł. Głęboka 18 FRYZJERKA Władzia zawiadamia swoją Klientelę, że przeniosła się...

POLECENIA GODNE FIRMY

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze, Szumski, Lyczakowska 4. CHROMOWANIE, - niklowanie - m. Szubrowski Lwów Bojmów cztery...

ZGUBIONO zegarek damski podofny 7. 2. bm. idące ul. Leona Sapiehy - Sykstuska Uczciwego znalazcę prosi o zwrot urzędniczką, Sykstuska nr 60, mieszka. 3. 12453

ROZMAITE

NIEMIECKIE!!! Podania, pomoc - konwers. pocz. od 40 zł. Głęboka 18 FRYZJERKA Władzia zawiadamia swoją Klientelę, że przeniosła się...

POLECENIA GODNE FIRMY

LATARKI kieszonkowe w wielkim wyborze, Szumski, Lyczakowska 4. CHROMOWANIE, - niklowanie - m. Szubrowski Lwów Bojmów cztery...

ROSTKOWSKICH PUDRY, KREMY, ROZE do nabycia „KOSMETYKA”, Batorego 9

INECTO FARBY do WŁOSÓW LUMINEX FLUKANKA we wszystkich odcieleniach - poleca „KOSMETYKA” - Batorego 9.



ASPIRIN w każdym domu! Reumatyzm!

MYDŁO I ŚWIECE na kartki lutowe A6, A7 wydaje do końca b. m. „KOSMETYKA”, Batorego 9

DNIA 10. II. 1944 zgubiono dokumenty: Ausweis wydany przez firmę Czalan, potwierdzony przez...

NAUKA

LATWA metoda wyuczenia w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego...

MALZENSTWA

ROSLA szarynka, łagodnego usposobienia, z wyższym wykształceniem, pożna w celu mat. pana w wieku 30-40 lat...

PRYWATNE

ZUCJA Marek proszona jest o podanie adresu Rysia, Ninka, Władzia, Kasprowa Boczakowska 29, mieszka 13 JANINA Cielówna z Sokala, obecnie Lwów, proszona o podanie adresu - Dziśce.